

Kształtowanie się mowy dziecka oraz uwarunkowania jej rozwoju

Opracowała Ewa Pazdro, logopeda

Rodzice i wychowawcy powinni wiedzieć, jak przebiega prawidłowy rozwój mowy dziecka, kiedy pojawiają się poszczególne głoski, aby umiejętnie kierować tym rozwojem. Mowa jest aktem w procesie porozumiewania się, jej istotą jest przekazywanie dźwiękowe i odbiór słuchowy informacji. Jest aktem ruchowym uwarunkowanym prawidłowym oddychaniem, wykorzystaniem głosu, sprawnością narządów artykulacyjnych, czyli; warg, języka, podniebienia miękkiego żuchwy oraz sprawnością w zakresie słuchu fonematycznego, który gwarantuje odpowiednie brzmienie mowy. Tylko człowiek posiada zdolność do komunikowania się za pomocą słów. Narządy (także mowy) kształtują się już w okresie życia płodowego – w 4. miesiącu ciąży powstają ośrodki mowy. Dla przyszłej matki ważna jest stała opieka lekarska i troska o optymalne warunki rozwoju płodu. Istotny jest kontakt pediatry z noworodkiem. Lekarz dokonuje wówczas oględzin aparatu artykulacyjnego dziecka. W sytuacji przyrostu wędzidełka do czubka języka lub górnej wargi należy je jak najwcześniej podciąć, zapobiegając tym samym trudnościom w usprawnianiu motoryki narządów mowy. W procesie kształtowania się prawidłowej mowy dziecka ważny jest sposób jego karmienia. Najkorzystniejsze jest ssanie piersi, które w naturalny sposób usprawnia mięśnie warg, policzków, języka. Jeżeli karmienie piersią jest nie możliwe, należy wybrać smoczek z krótką, nieco spłaszczoną częścią, w której są liczne małe otworki (imitującą brodawkę). Nie należy podawać pustych smoczków między karmieniami. Zbyt długie ssanie smoczka i karmienie butelką powoduje nieprawidłowości w budowie narządów artykulacyjnych. Pamiętajmy o prawidłowym układaniu dziecka podczas karmienia; ułożenie poziome utrudnia połykanie i oddychanie przez nos. W czasie snu niemowlę powinno mieć zamknięte usta. Nawykowe otwieranie ust (czyli niewłaściwe oddychanie – przez usta) doprowadza do częstych nieżytów górnych dróg oddechowych, anomalii zgryzu i wypaczeń funkcji języka. U starszych dzieci, posiadających uzębienie, prawidłowej budowie zgryzu i ćwiczeniu mięśni artykulacyjnych sprzyja jedzenie owoców ze skórką, żucie surowej marchewki, skórki chleba.

Rzeczony mowy, mimo że jest uwarunkowany genetycznie, możliwy jest jedynie w kontaktach z innymi ludźmi, ze środowiskiem społecznym. Mówimy wiele godzin

dziennie, najczęściej swobodnie, gładko i bez wysiłku, nie pamiętając o tym, że we wczesnym dzieciństwie nauczyliśmy się mówić z wielkim trudem i że nauka ta trwa długo. Nie pamiętamy, jak wiele razy nie potrafiliśmy wypowiedzieć tego, co nam leżało na sercu i jak często byliśmy poprawiani przez kogoś z otoczenia, jako dorośli, nie zdajemy sobie zupełnie sprawy z faktu, jak bardzo skomplikowaną rzeczą jest tworzenie wypowiedzi słownej. Od pierwszych chwil życia dziecko wymaga, oprócz dostarczania pożywienia, wielu zabiegów pielęgnacyjnych; przemywania, obmywania, smarowania oliwką lub pudrowania, ubierania i rozbierania. Kontakt cielesny matki z dzieckiem już od pierwszych dni życia jest bardzo częsty i urozmaicony. Matka tuląc dziecko do piersi, dotykając rękoma całego ciała, pragnie wyrazić swą miłość, troskę i opiekę. Matka dostarcza również informacji drogą wzrokową. Dziecko śledzi mimikę twarzy, ruchy gałek ocznych.

W miarę rozwoju fizycznego i psychicznego dziecka, zainteresowanie matki przesłaniem informacji drogą wzrokową znacznie wzrasta. Od zaangażowania matki zależy tempo kształtowania się postawy komunikacyjnej. Małe dziecko uczy się mówić, słuchając otoczenia. Rodzimy się bowiem jedynie z predyspozycją do mówienia, bez umiejętności wypowiadania się. Predyspozycja ta to genetyczny bagaż, odziedziczony po poprzedzających nas ludzkich pokoleniach, które już mówiły. Predyspozycja ta, to jak gdyby nie zapisana karta w mózgu niemowlęcia, którą otoczenie musi wypełnić. Jak to uczyni, tak mówić będzie dziecko. Potomek polskich rodziców, wychowywany w środowisku ludzi mówiących innym językiem, np. po chińsku, nauczy się chińskiej mowy i nic nie będzie pamiętać ze swego dzieciństwa językowego. Bardzo interesujący jest fakt, że niemowlę zdolne jest słuchowo różnicować głoski mowy prawie wszystkich języków świata, by około 12 miesięcy życia ograniczyć swe umiejętności tylko do mowy ojczystej. Dyspozycja do rozwoju mowy we wszystkich językach świata zostaje ukierunkowana na mowę słyszaną w otoczeniu, możliwości rozróżniania innych języków giną.

Rozwój mowy dziecka przebiega pewnymi etapami, które mają swój charakterystyczny czas pojawiania się. Jest on w zasadzie stały, ale dopuszczalne są pewne przesunięcia, nie większe jednak niż pół roku.

Każdy z etapów odznacza się charakterystycznym dla niego osiągnięciem, które zmienia zasadniczo sposób komunikowania się dziecka z otoczeniem. Małe dziecko urodziwszy się

powinno dać znać o swojej chęci do życia krzykiem. Naukowcy nazywają płacz dziecka krzykiem. Wyodrębniono następujące rozpoznawalne rodzaje krzyku niemowlęcego:

- krzyk zwiastujący samotność i pragnienie kontaktu z matką,
- krzyk sygnalizujący dyskomfort spowodowany mokrymi paluszkami,
- krzyk sygnalizujący poważne zaniedbania pielęgnacyjne (odparzenia),
- krzyk głodowy,
- krzyk sygnalizujący zmęczenie,
- krzyk sygnalizujący znudzenie,
- krzyk sygnalizujący gniew, złość,
- krzyk sygnalizujący przegrzanie,
- krzyk będący reakcją na oziębienie organizmu,
- krzyk bólowy,
- krzyk towarzyszący chorobom i anomaliom rozwojowym.

Krzyk jest też ćwiczeniem narządu oddechowego. Jest to:

I OKRES, czyli OKRES- **MELODII**

Trwa od urodzenia do ukończenia przez nie 1 roku życia. W 2-3 miesiącu życia niemowlę zaczyna wydawać różne dźwięki (głuzenie) towarzyszące nieskoordynowanym ruchom kończyn i całego ciała. Głuzenie to jeszcze nie mowa, ale nieświadome ćwiczenie narządów artykulacyjnych (języka, podniebienia i warg). Głuzenie przekształca się około 6 miesiąca w gaworzenie, które charakteryzuje się powtarzaniem przez dziecko dźwięków, wydawanych przez nie przypadkowo lub posłyszanych z otoczenia. Dziecko bawiąc się wytwarzaniem dźwięków, wymawia prawie wszystkie samogłoski i wiele spółgłosek, najczęściej m, p, b, t, d, k, g, n, l, u, r - języczkowe. Wielką radość sprawia dziecku parskanie, prychanie, powtarzanie sylab i artykułowanie nawet trudnych dźwięków. Często wtedy rodzice cieszą się, jak gdyby na wyrost, że dziecko zaczęło mówić, choć sylaby te jeszcze nie mają wagi słów o konkretnym znaczeniu. Na pewno jednak dziecko jest świadome tego, iż przy odpowiednim ułożeniu narządów mownych pojawiają się różne dźwięki. Około 9 miesiąca życia dziecko powinno reagować na swoje imię, powtarzać podawane dźwięki i reagować na proste polecenia. Jest to pierwszy objaw rozumienia słów. Również bardzo

ważny okres w rozwoju mowy małego dziecka. Pod koniec pierwszego roku życia stopniowo dochodzi do redukcji liczby składników uczestniczących w wywołaniu reakcji na rzecz składnika słownego. Słowo usamodzielnia się jako jedyny, zawsze stały element. Staje się bodźcem warunkowym mającym zdolność zastępowania całych kompleksów podmiot, z którymi jest związane.

Około 10 – 11 miesiąca życia dziecko powinno już mówić dwa najważniejsze słowa swojego życia: mama i tata.

Jest to drugi ważny okres w rozwoju mowy:

II OKRES, czyli OKRES -**WYRAZU**, od 1. roku życia do końca 2. roku życia.

Okres ten odznacza się jednowyrazowym charakterem wypowiedzi. Od zwykłych wyrazów różnią się one tym, że oznaczają nie tylko przedmiot, czy czynność, ale zarazem stosunek do tego zjawiska. Typowe jest także, iż to samo słowo, zależnie od sytuacji, gestów, melodii może mieć różne znaczenie. Rozwój języka w tej fazie zmierza w kierunku zawężenia znaczeń, wzbogacania słownika w zakresie ilościowym i jakościowym, a także rozbudowy systemu fonetycznego. Pojawiają się początki fleksji (odmiana przez przypadki). Jak już wspomniałam, środowiskiem, od którego dziecko uczy się mowy, jest jego rodzina: rodzice, rodzeństwo czasami dziadkowie. To oni mają pomagać małemu człowiekowi: uczyć się, opowiadać, tłumaczyć zależności między otaczającymi dziecko rzeczami, zjawiskami, tym, co jest bezpieczne, a tym, co może spaść, narobić hałasu. W dalszym ciągu dziecko rozumie o wiele więcej słów, wyrażeń, zdań niż samo jest w stanie wypowiedzieć – zjawisko to nazywamy słownikiem biernym dziecka. W okresie tym następuje dalsza nauka głosek, pojawiają się: ś, ź, ć, h, k, g, ń. W mowie budowa słów jest uproszczona, np. pierwsza sylaba danego wyrazu oznacza dla dziecka cały wyraz, ponieważ nie potrafi jeszcze wymówić całości. Kolejność sylab bywa przestawiana, a jeśli jest zachowana, to poszczególne głoski ulegają różnym modyfikacjom lub są zastępowane innymi. Grupy spółgłoskowe są upraszczane.

Pod koniec drugiego roku życia pojawiają się wypowiedzi dwuwyrazowe. Nie są one jeszcze zdaniami z gramatycznego punktu widzenia, a mają postać zlepeków wyrazowych lub równoważników zdań. Jest to bardzo istotny moment w procesie nabywania języka.

Rozpoczyna się proces gramatyzacji wypowiedzi. Dziecko wkracza w kolejną fazę – okres zdania.

III OKRES nosi nazwę okresu - **ZDANIA** i trwa od 2 do 3 roku życia.

Dziecko zaczyna rozumieć rozmowę rodziców, dotyczącą członków rodziny, przedmiotów interesujących je lub aktualnych wydarzeń. Pierwsze zdania są dwuwyrazowe i wyłącznie twierdzące. Dostyć szybko pojawiają się proste zdania pytające i rozkazujące. Ciekawym zjawiskiem w tym czasie jest „poprawianie” mowy dorosłych, którzy chcąc przypodobać się dziecku, spieszczają swoją mowę. Dzieci w tym wieku doskonale różnicują słuchowo (w znanych słowach) prawidłową i nieprawidłową wymowę. Mowa dziecka staje się zrozumiała i to nie tylko dla osób z najbliższego otoczenia. Najwięcej słów dziecko przyswaja sobie w 2-3 roku życia (od 300 do 1000). Od strony dźwiękowej wyrazu, w tym czasie mogą pojawić się głoski: s, z, c, dz.

IV OKRES, czyli **OKRES SWOISTEJ MOWY DZIECĘCEJ** przypadający na 3 do 7 roku życia.

Dziecko trzyletnie potrafi się porozumiewać z otoczeniem, mowa jego jest już w pewnym stopniu ukształtowana, nie znaczy to jednak, że jest pozbawiona błędów i że jej rozwój nie odbywa się w dalszym ciągu. Artykulacja coraz bardziej zbliża się do prawidłowej. Samogłoski e, o, mogą być zastępowane przez a. Spółgłoski: sz, ż, cz, dż, mogą być zastępowane (trudniejsze – łatwiejszymi) lub mylone. Głoska R- może być jeszcze nie wymawiana. Trudności sprawiają grupy spółgłosek, często są one też upraszczane. Dziecko wymawia psola zamiast pszczoła. W okresie tym dzieci tworzą wiele neologizmów językowych, czyli form nie używanych przez dorosłych, co według niektórych autorów świadczy o tym, że nie są one wynikiem naśladownictwa. Zapewne jest to nieudolne naśladownictwo mowy otoczenia, a nie zamierzona twórczość dziecka. Np.: mój koleżan (kolega), zawidelcuję (wezmę na widelec). Pojawić się też mogą zgrubienia wyrazów: chucha zamiast (chustka), mamucha zamiast (mamusia). Także rejestruje się przestawienia: owółek (ołówek), kolomotywa (lokomotywa). W ciągu okresu przedszkolnego dziecko stopniowo poszerza swój słownik, operuje coraz sprawniej regułami fonetyki i gramatyki.

W rezultacie w wieku 6-7 lat posługuje się swobodnie językiem potocznym. Mowa pod koniec wieku przedszkolnego natomiast staje się już kontekstowa, gdyż jest zrozumiała w swojej strukturze językowej we wzajemnych związkach między słowami tworzącymi wypowiedź. Staje się niezależna od sytuacji i jej pozawerbalnych składników. Dalszy proces doskonalenia mowy w zakresie tego co zostało opanowane nigdy nie jest już tak dynamiczny. Jeśli z jakiegoś względu rozwój w pierwszych latach ulegnie zakłóceniu, konsekwencje tego pozostaną na zawsze, przejawiając się nie w pełni wykorzystanymi możliwościami dziecka. Za okres krytyczny dla mowy uznaje się pierwsze sześć lat życia. Działania podejmowane w latach późniejszych okazują się znacznie mniej skuteczne. Stopień rozwoju mowy w danym momencie zależy od różnych czynników: wpływ środowiska, zdolności pedagogiczne rodziców oraz psychofizyczny rozwój dziecka należą do najważniejszych. Zasadniczo pierwsze wyrazy pojawiają się pod koniec pierwszego roku życia, nie można tego jednak uważać za regułę, podobnie jak nie jest regułą wcześniejsze występowanie mowy u dziewczynek niż u chłopców. Dwuletnie dziecko nie mówiące może być zupełnie normalne pod względem rozwoju umysłowego i przeważnie dogania ono swoich rówieśników w umiejętności mówienia. Dziecko siedmioletnie powinno w zasadzie wymawiać wszystkie głoski prawidłowo, zdarza się jednak, że ten okres przedłuża się i rozwój bywa nieco opóźniony. Uproszczoną ocenę poprawności tempa rozwoju mowy daje T. Zaleski : „Gaworzenie pojawiać się powinno w 6. miesiącu życia”. Pojedyncze słowa na pierwsze urodziny dziecka. Proste zdanie powinno być wypowiedziane w czasie drugich urodzin, zdanie rozwinięte w czasie trzecich urodzin, a na czwarte urodziny dziecko powinno umieć opowiedzieć krótką bajkę”. Zaznacza także, że półroczne opóźnienia w pojawieniu się poszczególnych stadiów nie powinny budzić niepokoju. Dopiero większe przesunięcie w czasie jest sygnałem ostrzegawczym i wtedy konieczna jest konsultacja u specjalisty logopedy.

Podstawową zasadą kształtowania mowy u dziecka jest mówić, mówić, mówić do niego.

Nie można uczyć dziecka zbyt wielu rzeczy naraz. Cieszyć się z każdego, nawet najmniejszego osiągnięcia słownego czy reakcji na słowo, z tego co Wasze dziecko już umie,

a nie martwcie się, że tak wiele jeszcze musi się nauczyć. Nie oczekujcie, aby dziecko odpowiadało wam na zadane pytanie, nie oczekujcie, że będzie za Wami powtarzało słowa. Niech Was to nie zraża – mówcie wolno i poprawnie, bez zdrobnień i bądźcie cierpliwi. Przecież Wiecie, że rozumie to, co mówicie. Przyjdzie czas, że spontanicznie w swoisty sposób nazywać rzeczy i czynności. Pokazujcie dziecku zawsze to, o czym mówicie. Powtarzanie: jeszcze raz powtarzanie jest tajemnicą uczenia małego dziecka. Opowiadajcie mu obrazki z książeczki, prowokujcie do pokazywania a potem nazywania. Obrazki muszą być proste, naturalne, w żywych kolorach.

Bibliografia

1. Gałkowski T ; Logopedia. Wyd. Uniwersytetu Opolskiego, Opole 1999
2. Datkun Czerniak K ; Jak usprawniać mowę dziecka. MAC. Edukacja Kielce 2004
3. Dienner E ; Profilaktyka zaburzeń mowy. Wyd. Pedag. ZNP Kielce 19999
4. Demel G ; Wady Wymowy. PZWL, Warszawa 1979
5. Kaczmarek L ; Nasze dziecko uczy się mowy. WL, Lublin 1966
6. Sachajska E ; Uczymy poprawnej wymowy. WSiP, Warszawa1981
7. Sawa B ; Dzieci z zaburzeniami mowy. WSiP, Warszawa 1990
8. Słodowik-Rycaj E ; O mowie dziecka, Wyd. Żak, Warszawa 2000
9. Stabnicka-Stolarska P ; Logopeda na oddziale położniczo- noworodkowym. 10. Materiały dydaktyczne Uniwersytetu Warszawskiego Warszawa 1995
11. Stecko E ; Zaburzenia mowy u dzieci. Wyd. Uniw. Warsz, Warszawa1994
12. Styczek H ; Logopedia, PWN, Warszawa1983